

Sygn. akt II AKa 97/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Maria Mroziak - Sztykiel /spr/

Sędziowie: SA Marek Czecharowski

SO (del) Małgorzata Janicz

Protokolant: st.sekr.sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale prokuratora Leszka Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2015 r.

sprawy z wniosku D. O.

o zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu represjonowania J. O. za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 2 grudnia 2014 r. sygn. akt XII Ko 52/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

wydatkami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 2 grudnia 2014 r. sygn. XII Ko 52/13 oddalił wniosek D. O. i E. K. o zasądzenie na ich rzecz, na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zadośćuczynienia w kwocie łącznej 300000zł., w związku z unieważnieniem wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie sygn. SR 860/51 dotyczącego J. O. zmarłego w dniu 8 lipca 2007 r. Podstawę prawną oddalenia w/w wniosku stanowił przepis art. 8 ust. 5 wyż.cyt. ustawy lutowej.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawczyni D. O. zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę mający wpływ na jego treść przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego, że odszkodowanie wnioskodawczyni nie przysługuje z uwagi na fakt, że J. O. zostając tajnym i świadomym współpracownikiem SB sprzeniewierzył się swojej działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, podczas gdy prawidłowa ocena tego materiału winna prowadzić do wniosku, że brak jest dostatecznych dowodów aby przyjąć, że wym. był takim współpracownikiem.

Podnosząc powyższy zarzut apelacja wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni kwoty zgodnej z żądaniem, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu celem ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

W sprawie bezspornym jest, że D. O. – wdowa po J. O. – i ich córka E. K. nabyły, na mocy art. 8 ust. 1 ustawy dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, uprawnienia do ubiegania się o zadośćuczynienie w związku z nieważnieniem wobec J. O. wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 6 grudnia 1951 r. sygn. SR 860/51, co nastąpiło postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 września 2012 r. sygn. VIII Ko 17/09. J. O. karę pozbawienia wolności odbywał od dnia 13 lipca 1950 r. do dnia 13 stycznia 1952 r.

Nie jest też kwestionowane, że w związku z informacjami wynikającymi z dowodów zgromadzonych w Instytucie Pamięci Narodowej Sąd I instancji zobligowany był do poczynienia ustaleń w aspekcie art. 8 ust. 5 wyż.cyt. ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., bowiem w sytuacji opisanej w tymże przepisie brak jest podstaw do uwzględnienia żądania wnioskodawczyni. Dlatego też Sąd Okręgowy dokonał w tym zakresie analizy zgromadzonych dowodów, aby dokonać ustaleń, czy podjęcie przez J. O. współpracy z ówczesną Służbą Bezpieczeństwa w okresie do 31 grudnia 1989 r. stanowiło zaprzeczenie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Dokonana w toku kontroli odwoławczej konfrontacja ustaleń Sądu Okręgowego z zebrany w sprawie materiałem dowodowym prowadzi do wniosku, iż nie można podzielić stanowiska skarżącego jakoby Sąd ten dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mającego wpływ na jego treść. Sąd I instancji, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, dokonał wszechstronnej i wnikliwej oceny dowodów, które pozwoliły na ustalenie wybranej przez J. O. drogi życiowej po opuszczeniu więzienia w 1952 roku. W wyniku tego Sąd uznał, że dla przedmiotowego rozstrzygnięcia istotne znacznie ma działalność J. O. w okresie od 27 listopada 1986 r. kiedy to został zarejestrowany przez organy ówczesnej Służby Bezpieczeństwa jako tajny, świadomy współpracownik o pseudonimie (...). Został pozyskany na tajnego współpracownika w określonym celu na zasadzie dobrowolności przez funkcjonariusza sekcji C (...) (...) w S. W. G., który został przesłuchany w charakterze świadka. Jego zeznania zostały poddane analizie i ocenie, co do której apelacja nie wykazała, aby nastąpiła z przekroczeniem granic art. 7 kpk. Tego rodzaju okoliczności nie stwierdził też Sąd odwoławczy. To, że w styczniu 1990 r. materiały przekazywane przez J. O. zostały zniszczone ze względu na nieprzydatność operacyjną nie oznacza, że nie podjął on współpracy, nie przekazywał informacji na odbywanych z funkcjonariuszem SB spotkaniach i że informacje wówczas przekazywane nie mogły okazać się przydatne w określonej, konkretnej sytuacji. Nawet przekazana informacja, że w danym momencie „nie działa się” w organizacji (...) mogła stanowić dla funkcjonariuszy informację istotną z punktu widzenia ich działalności operacyjnej, tym bardziej, że z zeznań świadka W. G. wynika, że w W. działalność opozycyjna była zaktywizowana. Nie można też przydatności tych materiałów oceniać z punktu widzenia sytuacji polityczno – społecznej jaka nastąpiła w Polsce po 1989 roku, bowiem zupełnie zrozumiałym jest, że materiały te pozbawione zostały jakiegokolwiek znaczenia, a ich niszczenie następowało nie tylko z tego powodu. Dlatego należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że J. O. w/w okresie spełnił warunki do uznania jego działalności za współpracę z ówczesnymi służbami bezpieczeństwa, co oznacza, że jego działania stanowiły zaprzeczenie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Przeciwny pogląd skarżącego nie może automatycznie przesądzić o zasadności apelacji, a szczególnie w sytuacji gdy nie zostały przedstawione argumenty mające uzasadnienie w zebranych dowodach, a tym samym mogące skutecznie podważyć zaskarżony wyrok.

Jeżeli chodzi o lata pięćdziesiąte, a nadto okres od dnia 15 sierpnia 1962 r. do dnia 4 maja 1965, kiedy J. O. był zarejestrowany jako tajny współpracownik (również o pseudonimie (...)) to ze względów dowodowych nie stały się one istotą zaskarżonego rozstrzygnięcia. Powołane zostały jako fakty wynikające z zebranych dowodów i świadczące o tym, że kolejna współpraca J. O. ze Służbą Bezpieczeństwa w charakterze tajnego współpracownika w latach

osiemdziesiątych to nie incydent w jego życiu. Słusznie Sąd Okręgowy zauważa też, że zdjęcie przez SB z ewidencji J. O. w dniu 4 maja 1967 r. nie nastąpiło z powodu np. nieprzydatności dla działalności operacyjnej, czy pozorowanej współpracy, ale dlatego, że odbywał karę pozbawienia wolności za „pospolite przestępstwo”.

Nie można też czynić zarzutu Sądowi I instancji, iż miał na uwadze przebieg pracy zawodowej J. O., przynależność do (...), bowiem te okoliczności w sposób oczywisty zaprzeczają twierdzeniu D. O. o szykanach jakie dotykały jej męża, a i również ją, z powodu jego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Reasumując – trafne są ustalenia Sądu Okręgowego, iż działalność J. O. w latach osiemdziesiątych, tj. do dnia 31 grudnia 1989 r. stanowiła zaprzeczenie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, co na podstawie art. 8 ust. 5 ustawy dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wyklucza możliwość zasądzenia od Skarbu Państwa zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (jak też odszkodowania) wynikłego z wykonania wyroku, którego stwierdzono nieważność. Dlatego też mając powyższe na uwadze orzeczono jak w wyroku.